

JAROSŁAW A. SUPERSON SAC

Stola – orarium – stuła (pierwsze tysiąclecie Kościoła)¹

Pojęciem *stola* („stuła”) w *Dizionario pratico di liturgia romana* wydanym przed Soborem Watykańskim II określa się insygnium władzy biskupa, prezbitera i diakona. Otrzymują ją oni z chwilą wejścia w *ordo* – stan kapłański. Jest ona używana przez nich podczas sprawowania pewnych funkcji liturgicznych. Stuła nie jest insygnium ich jurysdykcji i jako taka nie może być noszona przez proboszcza na terenie jego parafii². Także Mario Righetti, ceniony przedsoborowy liturgista, wskazuje, że stuła jest insygnium, które przynależy do wyżej wskazanych osób, ale zarazem dodaje, że w Kościele Zachodnim jest ona nazywana *orarium*, a we Wschodnim ὀρθώνη, ὠράριον³. W polskim *Leksykonie liturgii* Bogusław Nadolski definiuje stułę jako „znak święceń biskupa, prezbitera i diakona”, który pochodzi z insygniów noszonych niegdyś przez cesarskich urzędników⁴.

Stola

Terminem *στολή* posługiwali się starożytni Grecy, gdy mówili o szacie czy odzieży⁵, która mogła być zwyczajna lub odświętna. Rzymianie

¹ Tekst artykułu został zaprezentowany przez autora podczas zebrania Sekcji Liturgicznej Polskiego Towarzystwa Teologicznego 3 maja 2010 w sali Kordelianum przy ul. św. Marka 10 w Krakowie.

² Por. R. Lesage, S. Marsili, *Stola*, [w:] *Dizionario pratico di liturgia romana*, diretto da R. Lesage, Roma 1956, s. 424.

³ Por. M. Righetti, *Manuale di storia liturgica. Introduzione generale*, t. 1, Milano 1955², s. 520.

⁴ *Leksykon liturgii*, oprac. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 1478.

⁵ Por. *Słownik grecko-polski*, pod red. Z. Abramowiczówny, t. 4, Warszawa 1965, s. 110.

zapożyczyli ten termin od Greków i wśród nich *stola* także oznaczała odzienie⁶. Było to potoczne wyrażenie wskazujące na ubiór męski lub kobiecy. Zarazem jednakże w historii szat rzymskich pojawia się z czasem jeden strój definiowany właśnie jako *stola*. Była to elegancka szata noszona przez zamężne kobiety. Także w starożytnym świecie galijskim terminem *stola* określano uroczystą szatę kobiet zamężnych i matek. Zdaniem Sary Piccolo Paci rdzeń słowa pochodzi z greckiego *στολή* i znaczy „ubieram”⁷.

Odzież na stronach Starego Testamentu odzwierciedla w sposób dosłowny i symboliczny utratę harmonii społecznej (Kain i Abel, Józef i jego bracia), ludzkie uczucia (szaty żałobników, więźniów, narzeczonych, małżonków), zachowania etyczne (na znak powrotu do przywierania z Bogiem odzież Izraelitów ma zostać wyprana bądź też Izrael ma się przyoblec w szaty nowe, szaty sprawiedliwości), rolę społeczną i religijną (szaty królewskie, efod, płaszcz proroków)⁸.

Wulgata używa pojęcia *stola*, gdy wskazuje na wyjątkową szatę (por. Rdz 41, 42; 49, 11, 1 Krn 15, 27, Est 6, 10, 11, Syr 6, 32; 15, 5, Iz 63, 1, Mk 16, 5, Łk 15, 22, Ap 6, 11; 7, 9, 14; 22, 14)⁹. Egipski faraon ofiarowuje Józefowi pierścień, złoty łańcuch i szatę. Elementy te to insygnia otrzymanej przez niego władzy i godności (por. Rdz 41, 42)¹⁰. A w czasie sprowadzenia arki do Jerozolimy król Dawid i idący z nim w procesji śpiewający lewicy oraz nadzorujący przenoszenie Kenaniasz przyodzianni byli w szaty – płaszcze z bisioru, który był białym, najdelikatniejszym lnianym płótnem o wartości przewyższającej materiały z wełny

⁶ Por. *Słownik łacińsko-polski*, pod red. M. Plezi, t. 5, Warszawa 1999, s. 221.

⁷ Por. S. Piccolo Paci, *Storia delle vesti liturgiche. Forma, immagine e funzione*, Roma 2008, s. 288.

⁸ Por. G. De Carlo, *La simbolica del vestito nell'Antico Testamento*, „Parola spirito vita. Quaderni di lettura biblica” 2009 nr 60, s. 9–25.

⁹ Autor konsultował Wulgatę wydaną przed i po Soborze Watykańskim II: *Biblorum Sacrorum iuxta Vulgatam Clementiam nova editio. Breviario perpetuo et concordantiis acuta adnotatis etiam locis qui in monumentis fidei sollemnioribus et in liturgia romana usurpari consueverunt*, ed. A. Gramatica, Typis Polyglottis Vaticanis 1951, oraz: *Nova Vulgata Biblorum Sacrorum. Editio Sacros. Oecum. Concilii Vaticani II ratione habita iussu Pauli PP. II recognita auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgata*, Liberia Editrice Vaticana 1979.

¹⁰ Por. *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, oprac. S. Łach, Poznań 1962, s. 497 (Pismo Święte Starego Testamentu, 1.1).

(por. 1 Krn 15, 27)¹¹. Należy zaznaczyć, że piękne kultyczne szaty Aarona, najwyższego kapłana, określono jako *stola gloriae* (por. Syr 45, 9) czy *stola sancta* (por. Syr 45, 12).

W Nowym Testamencie syn marnotrawny po powrocie do domu ojca został ubrany w najpiękniejszą szatę – *stola prima* (por. Łk 15, 22). Natomiast wielki tłum z Apokalipsy stojący przed tronem Boga i Barankiem został odziany w białe szaty – *stolae albae* (por. Ap 7, 9) i tak przyodziany śpiewał liturgię wieczną. Białe szaty zgromadzonych zostały wcześniej wybielone we krwi (por. Ap 7, 14). *Stola alba* jest także obiecaną szatą tym, którzy pomarli, a teraz proszą Boga o sąd i sprawiedliwość (por. Ap. 6, 11)¹².

Longin Żarnowiecki i oratorianin L. A. Molien uważają, że *stola* był to wytworny ubiór rzymskiej matrony. Zaczął być noszony w czasach Cycerona przez zniewieściałych mężczyzn, najpierw przez Marka Antoniusza, a następnie spopularyzowany przez Kaligulę¹³, po czym zaczął być stosowany w ogóle przez mężczyzn. Trzeba odnotować, że podczas triumwiratu w Rzymie planowano budowę świątyni pogańskiej dedykowanej bogini Izydzie (43 rok przed Chrystusem). Dopiero cesarz Kaligula wzniósł zaplanowaną budowlę na Polu Marsowym. Jeden z historycznych opisów podaje, że kapłanki bogini Izidy podczas obrzędów inicjacyjnych były przyodziane w 12 szat. Ostatnią z nich była *olympica stola* – biała szata, na której widniały symbole znaków zodiaku¹⁴.

Zdaniem Oktawiusza Jurewicza i Lidii Winniczuk *stola* mogła być u dołu przyozdobiona haftowanym pasem¹⁵. Natomiast Longin Żarnowiecki opisuje ją jako szatę z szerokimi rękawami, długą aż do stóp, zazwyczaj koloru białego, utkaną z bisiuru lub delikatnej wełny. Ozdobą jej były dwa purpurowe pasy, wstęgi (*angusti, fasciae*) spływające symetryczne

¹¹ Por. *Stary Testament*, t. 1: *Pięcioksiąg, Księga Jozuego, Księga Sędziów, 2 Księgi Samuela, 2 Księgi Królów, 2 Księgi Kronik, Księga Ezdrasza, Księga Nehemiasza, 2 Księgi Machabejskie*, Poznań 1991³, przyp. na s. 723 (Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami, red. M. Peter i M. Wolniewicz, 1).

¹² Por. G. Biguzzi, *Il vestito e l'intreccio narrativo dell'Apocalisse*, „Parola spirito vita. Quaderni di lettura biblica” 2009 nr 60, s. 178–179.

¹³ Por. L. Molien, *La Prière de l'Église. Messe et Heures du Jour*, t. 1, Paris 1923, s. 106–107.

¹⁴ Por. U. Wilckens, *στολή*, [w:] *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, hrsg. von G. Kittel, G. Friedrich, t. 7, Stuttgart 1964, s. 688.

¹⁵ Por. O. Jurewicz, L. Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa 1968, s. 122.

od ramion w dół. Taki rodzaj szaty możemy do dziś oglądać na mozaice w Rawennie w kościele św. Witalisa¹⁶. O *stola* jako białej tunice wspomina jeszcze w VI wieku historyk Franków św. Grzegorz z Tours¹⁷. Nie była to jednak szata liturgiczna.

Stola – orarium

Zidentyfikowanie pochodzenia stuły utrudnia używanie na jej określenie w Kościele Wschodnim i Zachodnim już od starożytności terminu *orarium* (gr. ὀράριον). Tą pierwotną jej nazwą posługiwano się aż do X wieku.

Antoni Nowowiejski podaje trzy hipotezy dotyczące wyglądu *orarium*, z którego następnie wywodziłyby się stuły. Pierwsza hipoteza wskazuje na chustę, której Rzymianie używali podczas posiłków przy stole, wieszając ją sobie na szyi albo na lewym ramieniu. Stąd *orarium* pochodziłoby od łacińskiego *os* – usta. Druga hipoteza też wskazuje na chustę, którą starożytni chrześcijanie nakładali sobie na ramiona w czasie modlitwy, naśladując w ten sposób Żydów. Dlatego *orarium* pochodziłoby od *orare* – modlić się. Ostatnia hipoteza wskazuje na wąską wstęgę, która podkreślała brzeg (*ora*) szaty – *stola*¹⁸.

Natomiast jezuita Joseph Braun przedstawia cztery hipotezy, z których pierwszą on sam uważa za pozbawioną kompletnie sensu, fantastyczną, będącą przejawem nieznamomości antycznych świadectw. Autor w ten sposób krytykuje i obala opinię, widoczną w jego czasach niezmiernie popularną, jakoby *orarium* pochodziło od szaty zwanej *stola*, która miała być częścią tkaniny w formie galonu biegnącego pionowo, mającego część przednią i tylną, czy też ozdobą w formie wstęgi¹⁹. Kolejne dwie hipotezy, o których wspomina jezuita, zostały już wskazane przez Antoniego Nowowiejskiego. Stuła miałaby jakoby pochodzić od modlitewnego hebrajskiego całunu – *tallit*. Zdaniem jezuity to też fantazja, gdyż

¹⁶ Por. L. Żarnowiecki, *Ozdoba Domu Bożego. Dzieło ilustrowane poświęcone szatnictwu liturgicznemu i sztuce w służbie Kościoła zostającym*, Warszawa 1904, s. 30–31.

¹⁷ Por. A. J. Nowowiejski, *Wykład Liturgji Kościoła Katolickiego. O środkach rozwinięcia kultu*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1902, s. 196.

¹⁸ Por. tamże, s. 194.

¹⁹ Por. J. Braun, *Die Liturgischen Paramente in Gegenwart und Vergangenheit. Ein Handbuch der Paramentik*, Freiburg im Breisgau 1924, s. 141–142.

nie ma żadnego źródła mówiącego, że chrześcijanie czegoś takiego w przeszłości używali. Trzecia hipoteza mówi o pochodzeniu *orarium* diakona z ręcznika liturgicznego znanego na Wschodzie i stosowanego w antycznym rycie hiszpańskim i galijskim. Natomiast *orarium* kapłana i biskupa pochodziłoby z chusteczki (szarfy) obwiązywanej wokół szyi, a służącej w okresie zimowym do ochrony gardła przed chłodem, a w letnim do zabezpieczenia ubrania przed potem. Choć ta hipoteza wydawałaby się satysfakcjonująca, jak podkreśla sam Joseph Braun, niestety także i wobec niej można wysunąć poważne zastrzeżenia. Ostatnia, czwarta hipoteza bierze pod uwagę praktykę użycia *stola* w Rzymie i poza nim. Poza Rzymem *orarium* było oznaką wyróżniającą mających świecenia wyższe, natomiast w Rzymie używano chusteczki na szyję – *anabolagium*, która miała charakter liturgiczny. Zdaniem autora trudno wskazać, aby *stula* pochodziła z Rzymu i właśnie z tej chusteczki. Braun puentuje swoje badania stwierdzeniem, że *orarium* (*stola*), podobnie jak i *paliusz* pochodzą ze Wschodu²⁰.

Salvatore Marsili i Robert Lesag uważają, że *orarium* było używane podczas liturgii i poza nią. Od swego początku było to insygnium wskazujące na sprawowany urząd – oficjum. Zaś sama nazwa *orarium* stopniowo była wypierana przez pojęcie *stola*. Tą nazwą posługiwano się w państwach na północ od Rzymu w VI–VII wieku²¹. Stąd w Kościele Zachodnim przez kilka wieków współlistniały dwa terminy stosowane do tego samego insygnium, a zarazem szaty. Jeszcze pod koniec XIII wieku biskup Durand z Mende pisał, że „prezbiter zakłada na szyje *orarium* czy też *stulę*”²².

Dlaczego średniowieczny Kościół Zachodni odszedł od używania terminu *orarium* na rzecz *stola*? Antoni Nowowiejski, odpowiadając na tak postawione pytanie, przytacza opinię Valentina Thalhofera. Ten teolog końca XIX wieku twierdził, że średniowieczni liturgiści *orarium* wywodzili od *orare*, którego nie tłumaczono jako „prosić” czy też „modlić

²⁰ Por. tamże, s. 142.

²¹ Por. R. Lesage, S. Marsili, *Stola*, art. cyt., s. 424–425.

²² „Post cingulum sacerdos orarium, siue stolam [...] super collum sibi imponit” – *Rationale Divinorum Officiorum. Guillelmi Duranti Liber I et III*, direzione scientifica S. Della Torre, M. Marinelli, Città del Vaticano 2001, s. 198 (Monumenta Studia Instrumenta Liturgica, 14).

się”, ale jako „przepowiadać”, „głosić naukę Jezusa Chrystusa”. Dlatego *orarium* rozumiano jako oznakę urzędu kaznodziejskiego, która należała się diakonowi, prezbiterowi czy biskupowi. Księga Mądrości Syracha 15, 5 w przekładzie łańcuskim mówi o szacie wspaniałej – *stola gloriae*, którą przywdziewa kaznodzieja, gdy ma głosić słowa mądrości, stojąc pośród kościoła²³. Toteż kapłańskie święcenia rozumiano jako przekazanie kaznodziejskiego urzędu, którego widzialnym znakiem była *stola gloriae*. Możliwe więc, że w potocznym języku zaczęto od tej pory operować tylko terminem *stola*²⁴. Henri Leclercq na tak sformułowaną opinię V. Thalhofera odpowiada dość zachowawczo: „jest to możliwe, ale skomplikowane”²⁵.

Antoni Nowowiejski wskazuje, że *orarium* jako element dostojności osoby zostało wprowadzone przez cesarza Teodozjusza do praktyki Kościoła wraz z innymi świeckimi oznakami używanymi przez cywilną władzę dla unaocznienia urzędu i godności. Nie wiadomo jednak, z jakiego powodu Rzym tych prawnych zmian u siebie nie wprowadził²⁶. Dlatego liturgia w Rzymie nie znała aż do X wieku *orarium* jako insygnium wyróżniającego diakona, prezbitera i biskupa. W Rzymie prawie wszyscy należący do służby liturgicznej używali wówczas chusty – *sudarium*, która była wiązana wokół szyi pod zewnętrzną szatą. Ale *sudarium* nie wskazywało na godność czy funkcję²⁷.

Orarium – sudarium – mappa

Taką informację przekazuje nam M. Righetti: szatę zwaną *orarium* określano nieraz jako *mappa* czy *sudarium*. Tę część garderoby, zazwyczaj

²³ „In medio ecclesiae aperiet os eius et adimplebit illum spiritu sapientiae et intellectus et stola gloriae vestiet illum” – *Nova Vulgata Bibliorum Sacrorum*, dz. cyt., s. 1130.

²⁴ Por. V. Thalhoffer, *Handbuch der katholischen Liturgik*, t. 1, München 1883, s. 877–878 (Theologische Bibliothek).

²⁵ H. Leclercq, *Étole*, [w:] *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, publié par F. Cabrol, H. Leclercq, t. 5, cz. 1, Paris 1922, kol. 674.

²⁶ Odmiennego zdania jest Burchard Neunheuser OSB, który uważa, że owszem, cesarz Teodozjusz oprócz praw, jakie posiadali wysocy dworzacy urzędnicy, ofiarował biskupom także używane przez nich insygnia: paliusz, sandały, dalmatykę pod kapę, ale nie identyfikuje wśród nich *orarium* czy *stola* – por. B. Neunheuser, *Storia della liturgia attraverso le epoche culturali*, seconda edizione riveduta e ampliata, Roma 1988, s. 49 (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae. Subsidia, 11).

²⁷ Por. A. J. Nowowiejski, *Wykład Liturgji Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., t. 2, cz. 1, s. 195.

zarezerwowaną dla mężczyzn, nosiło się wokół szyi. Czyniły to osoby z wyższych sfer społecznych. Miała ona postać szerokiego krawata czy też szala²⁸. Niekiedy służyła do wycierania potu z twarzy albo łez.

Bywało nieraz, że rzymscy cesarze ofiarowywali w prezencie *orarium*. Cesarz Gallienus ofiarował przyszłemu cesarzowi Klaudiuszowi II cztery *oraria sarabdena*, a Aurelian rozdawał *oraria* publiczności, która gorąco przyjęła go podczas zawodów w cyrku²⁹. Zdaniem Sary Paci to cesarz Aurelian wprowadził *orarium*. Był to rodzaj chusteczki – *mappa*, którą używano do machania podczas publicznych igrzysk³⁰.

W *Patrologiae Cursus Completus* znajdujemy przypis, w którym jest mowa, że niejaki Nanniusz (Nannius) tłumaczy, iż „*orarium* jest tym samym rodzajem szaty, który teraz w kulcie ofiarniczym nazywa się *stola*, a dawniej nosił nazwę *infula*. Jej końce nazywają się *vitae* i jeszcze teraz w czasie chrztu jest nakładana wtajemniczonym dzieciom. Jest to oznaka zabijanych na ofiarę zwierząt (*hostiarium*) i kapłanów (*sacerdotum*)”³¹.

Również św. Ambroży wspomina o użyciu przez jego brata Satyra szaty *orarium*. Opowiada, jak pewnego dnia Satyr utknął wraz z innymi towarzyszami podróży morskiej na mieliźnie. Widząc, że statek zerwał się z kotwicy wskutek uderzających w niego fal, „zażądał owego boskiego sakramentu wiernych od tych, o których wiedział, że zostali w niego wprowadzeni”. Satyr boski sakrament zawiązał w *orarium*, a *orarium* owinął wokół szyi, po czym rzucił się w morze³². Biskup Mediolanu dodaje także, że relikwie Protazego i Gerwazego okryte były w *oraria*, które następnie stały się relikwiami³³. Interesującą i nowatorską opinię w latach 80. ubiegłego wieku co do badanego zagadnienia przestawił na podstawie dziedzictwa św. Ambrożego Aimé Martimort. Zauważa on na podstawie lektury dzieła Ambrożego *De sacramentis* I, 4. 6. 10, że katechumeni z łatwością identyfikowali biskupa, prezbitera

²⁸ Por. M. Righetti, *Manuale di storia liturgica. Introduzione generale*, dz. cyt., t. 1, s. 520.

²⁹ Por. H. Leclercq, *Étole*, art. cyt., kol. 674.

³⁰ Por. S. Piccolo Paci, *Storia delle vesti liturgiche...*, dz. cyt., s. 290.

³¹ *Sancti Ambrosii, Mediolanensis episcopi, De excessu fratris sui Satyri*, [w:] *Sancti Ambrosii, Mediolanensis episcopi, opera omnia*, accurante J. P. Migne, t. 2, cz. 1, Parisiis 1845, kol. 1361, przyp. 61 (*Patrologiae Cursus Completus* [...]. Series Latina [...], 16).

³² Tamże, I, 43, kol. 1360-1361.

³³ Por. S. Ambrosius, *Epistola XXII*, 9, [w:] *Sancti Ambrosii, Mediolanensis episcopi, opera omnia*, dz. cyt., t. 2, cz. 1, kol. 1022.

i diakona. To znanemu francuskiemu liturgiście pozwoliło wyciągnąć wniosek, że w Mediolanie w ówczesnych czasach ta szata (*orarium*) już była używana³⁴.

Wstęga na orantkach

Inną pomocą w zidentyfikowaniu pochodzenia stuły jest opinia archeologa Rohaulta de Flaury, który wskazuje, że orantka na mozaice w Tunisie jest ubrana w tunikę z żółtymi *clavi*, na którą jest założona wstęga opadająca z szyi. Wąska wstęga koloru białego jest zakończona frędzlami i sięga orantce aż do pasa. Nie jest to jednorazowy przypadek tak opisaney orantki. Wstęgę tego typu archeolodzy znaleźli na orantkach w rzymskich katakumbach³⁵.

Mantile

W starożytnej kulturze już od IV–V wieku służący obsługujący przy posiłku posługiwał się lnianym ręcznikiem zwanym *mantile*. Była to szeroka, prostokątna chusta zakładana na ciało i umieszczana na lewym boku. Szata ta zdaniem Sary Piccolo Paci z biegiem lat przekształciła się w długą wstęgę, tracąc swoją pierwotną funkcję i stając się liturgicznym insygnium³⁶.

Nauka synodów o *orarium*

Pierwszy oficjalny zapis na temat *orarium* znajdujemy w kanonach 22 i 23 IV Synodu w Laodycei odbytego na Wschodzie we Frygii w 366 roku. Uczestnicy zgromadzenia orzekli o zakazie używania go przez subdiakonów, lektorów i kantorów. Ten zapis zdaniem Sary Piccolo

³⁴ Por. A. Martimort, *Struttura e leggi della celebrazione liturgica*, [w:] *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla Liturgia. Principi della Liturgia*, edizione rinnovata, [a cura di] A. G. Martimort, con la collaborazione di R. Beraudy [et al.], traduzione italiana a cura del Centro di azione liturgica arcivescovile bolognese con la collaborazione di R. Falsini e P. Borella, t. 1, Brescia 1995², s. 212.

³⁵ Por. A. J. Nowowiejski, *Wykład Liturgji Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., t. 2, cz. 1, s. 193–194.

³⁶ Por. S. Piccolo Paci, *Storia delle vesti liturgiche...*, dz. cyt., s. 290–291.

Paci wskazuje na identyfikowanie *orarium* jako znaku wyrażającego rangę danej osoby czy też sprawowanego przez nią urzędu³⁷. Inną opinię przedstawił Antoni Nowowiejski. On ten zapis rozumie jako opis wkradającej się praktyki używania *orarium* przez innych uczestników liturgii, którzy nie należeli do *ordo sacerdotalis*. Synod w Orleanie (501) zabrania noszenia zakonnikom *orarium*. Mogą go zakładać tylko ci zakonnicy, którzy są diakonami, i tylko podczas liturgii³⁸. Inną ciekawą wypowiedzią jest nauka Synodu w Bradze (561), który nakazuje diakonowi, aby w przyszłości *orarium* zakładał na ramiona jak należy i nie pod tuniką. Z wypowiedzi synodu wynikałoby, że subdiakoni nosili *orarium* pod tuniką³⁹. Chronologicznie następną wypowiedź Synodu w Mâcon (581) opisuje diakona, który nosi *stola* na albie, natomiast *stola* prezbitera i biskupa nazywa się *pallium*. To *pallium* historycy utożsamiają ze stulą⁴⁰. Natomiast zapis pochodzący z IV Synodu w Toledo (633) w kanonie 28 definiuje *orarium* jako szatę biskupów, prezbiterów i diakonów, ale w kanonie 40 zabrania diakonom noszenia dwóch *orariów*, które miałyby przepasywać obydwa ramiona. Równocześnie zabroniono diakonom noszenia *orariów* przyozdobionych kolorami czy też połączanych⁴¹. Synod w Bradze w 675 roku nakazuje noszenie *orarium* prezbiterowi podczas sprawowania mszy świętej; ma ono okryć jego ramiona i krzyżować się na jego piersiach⁴².

Synod w Moguncji (813) w punkcie 20 nakazuje kapłanowi ciągle noszenie stuli jako oznaki jego wyróżnienia. A Synod w Triburze (895) orzeka, że jeśli ksiądz podróżował bez stuli i został okradziony, zraniony czy zabity, sprawca tego przestępstwa otrzyma karę zwyczajną, ale jeśli ksiądz miał założoną stulę, wówczas kara dla sprawcy przestępstwa będzie wymierzona potrójnie. Także w X wieku w czasach biskupa Rahtiera z Werony duchowni mający święcenia wyższe mieli

³⁷ Por. tamże, s. 290.

³⁸ Por. A. J. Nowowiejski, *Wykład Liturgji Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., t. 2, cz. 1, s. 195.

³⁹ Por. Marcin z Bragi, *Dzieła*, Kęty 2007, s. 283 (Ad fontes, 6).

⁴⁰ Por. J. Braun, *Die Liturgischen Paramente in Gegenwart und Vergangenheit...*, dz. cyt., s. 136.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Por. H. Leclercq, *Étole*, art. cyt., kol. 675.

obowiązek noszenia ciągle stuły, a zarazem zapis synodalny napominał, aby nie nosili szat świeckich⁴³.

Ówczesne uchwały synodalne napominały także kapłana, aby podróżował w stule oraz aby ją nosił przez cały czas, także i w nocy, podczas pierwszego roku kapłaństwa⁴⁴.

Symbolika stuły

Izydor z Peluzjum wspomina o ὀθόνη (łac. *lintheum*), które było lekką szatą, jakby ręcznikiem. Szata ta była „znakiem pokory diakonów i przypomnieniem o obmyciu stóp przez Jezusa swoim uczniom”⁴⁵.

Pseudo-German z Paryża opisuje zmianę w symbolice stuły. W jego czasach, gdy diakon zakładał ją na albę, wskazywała ona na możliwość rozumienia boskich misteriów, ale w starożytności była oznaką radości tych, którzy ją przywdziewali. Zarazem podkreśla, że stuła jest szatą, której nie używa się w czasie postu, tak jak i nie śpiewa się wówczas alleluja, *sanctus*, prorocत्व, hymnu trzech młodzieńców i pieśni po przejściu Morza Czerwonego⁴⁶.

Amalary z Metz u mówi o stule w swoim *Liber officialis*, II, 20. Zaznacza już na wstępie, że używa się jej w czasie służby. Diakon otrzymuje ją od biskupa i ma ją założoną na szyję, przez co jest sługą Ewangelii, a nie przełożonym. Według mistrza alegorii stuła to lekki i słodki ciężar. Tę myśl wyprowadza ze słów Jezusa Chrystusa: „Weźcie moje jarzmo na was” czy też operuje wersetem: „Jarzmo moje jest słodkie, a brzemie lekkie”. W pojęciu „jarzmo” Amalary na podstawie wykładni Hieronima dostrzega Ewangelię. Sama zaś Ewangelia jest lżejsza niż Prawo, gdyż „w Prawie potępia się zabójstwo, a w Ewangelii gniew” czy też

⁴³ Por. *Ratherii, Veronensis episcopi, synodica ad presbyteros*, 11, [w:] *Ratherii, Veronensis episcopi, opera omnia*, accurate J. P. Migne, Lutetiae Parisiorum 1853, kol. 564 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 136).

⁴⁴ Por. J. Braun, *Die Liturgischen Paramente in Gegenwart und Vergangenheit...*, dz. cyt., s. 138.

⁴⁵ Cyt. za: M. Righetti, *Manuale di storia liturgica. Introduzione generale*, dz. cyt., t. 1, s. 520.

⁴⁶ Por. *Sancti Germani, Parisiensis episcopi, Expositio Brevis Antiqua Liturgiae Gallicanae in duas epistola digesta*, [w:] *Pelagii II, Joannis III, Benedicti I, Summorum Pontificum, opera omnia [...]*, accurate J. P. Migne, Parisiis 1849, kol. 98 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 72).

„w Prawie jest wiele nakazów, co do których Apostoł uczy, że nie można ich wypełnić w całości. W Prawie wymaga się uczynków, które jeśli ktoś by czynił, powinien w nich żyć; w Ewangelii wymaga się woli, która chociaż nie miałyby efektów, to jednak nie powinna być pozbawiona nagrody”. Sama zaś stula sięga aż do kolan, gdyż one zginają się na znak pokory, zgodnie ze słowami: „Uczcie się ode mnie, ponieważ jestem cichy i pokorny sercem”⁴⁷.

Raban Maur w dziele dotyczącym formacji duchowieństwa opisuje także szaty liturgiczne, sposób ich noszenia i symbolikę. *Orarium (stola)* jest piątym elementem ubioru. Mogą ją zakładać tylko ci, którzy zostali delegowani do głoszenia kazań jako głosiciele Chrystusa. Ten strój dobrze współgra z tym specyficznym powierzonym im zadaniem. *Orarium* służy kaznodziejom jako nieustanne napomnienie do służby Słowu i ludowi im powierzonemu. Jest znakiem niosącego zbawienie, który jest wyjątkowo przynaglany do uczęszczania na medytację prawa Bożego. Stula zakrywa szyję i pierś kapłana. W ten sposób szata ta upomina go, aby w sposób nadzwyczaj uważny, z najwyższą racjonalnością przedstawił wszystko to, co mówi, aby i on był zawsze wierny słowom Apostoła: „Będę się modlił duchem, ale będę się też modlił i umysłem; będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i umysłem” (1 Kor 14, 15). Następnie: „Usta nasze otwarły się do was, Koryntianie, rozszerzyło się nasze serce” (2 Kor 6, 11). Aby nie doświadczyć szkód, jeśli zdarzy się kaznodziei mówić w sposób impulsywny i irracjonalny, ma skorzystać z doświadczenia Salomona: „Od serca mądrego i usta mądrzeją, przezorność na wargach się mnoży” (Prz 16, 23). I dalej: „Kto ust swych strzeże – strzeże też życia, kto usta rozwiera – zgubi sam siebie” (Prz 13, 3)⁴⁸.

⁴⁷ Por. Amalarius Episcopus, *Liber officialis*, [w:] *Opera liturgica omnia*, edita a I. M. Hanssens, t. 2, Città del Vaticano 1948, s. 242-243 (Studi e Testi, 139).

⁴⁸ Por. B. Rabani Mauri, *Fuldensis abbatiss et Moguntini archiepiscopi, De clericorum institutione liber primus*, [w:] B. Rabani Mauri, *Fuldensis abbatiss et Moguntini archiepiscopi, opera omnia*, accurante J. P. Migne, Lutetiae Parisiorum 1864, kol. 307 (Patrologiae Cursus Completus. Series Latina, 107).

Modlitwa przy zakładaniu stuły z IX wieku

Sakramentarz z Amiens jako pierwszy podaje nam dwie modlitwy podczas zakładania stuły⁴⁹:

„Przywróć mi, Panie, błagam, szatę nieśmiertelności, którą utraciłem przez sprzeniewierzenie pierwszego rodzica, i ponieważ z tą ozdobą przystąpiłem, chociaż niegodny, do Twojej świętej posługi, dozwól mi zasłużyć na radowanie się nią na wieki. Przez”.

„Szatą radości niech otoczy Pan mój kark i (zachowa mnie)⁵⁰ od wszelkiego zepsucia umysłu i ciała”.

Orarium w Rzymie

Theodor Klauser, analizując liturgię mszy świętej sprawowaną przez biskupa w Rzymie w VIII wieku, zaznacza, że papież nosił pierścień, manipularz, ornat, paliusz i okrycie głowy *camelaucum*. Stuła zaś nie przynależała do papieskich insygniów⁵¹. Ale czy Rzym znał stułę? W IX wieku papież Leon III otrzymał w prezencie od patriarchy Nicefora stuły czy też złote galony. W późniejszych wiekach w wielu głównych kościołach Europy takie stuły były odnotowywane w inwentarzach⁵². Także biografowie papieży Agatona i Stefana III posługiwali się terminem *orarium*, ale aby opisać pontyfikalny paliusz⁵³.

W Rzymie paramenty liturgiczne potrzebne papieżowi do sprawowania liturgii aż do IX wieku były przechowywane w jednym miejscu

⁴⁹ „Redde mihi, Domine, obsecro, stolam immortalitatis quam perdidit in praevaricatione primi parentis, et quia cum hoc ornamento accessi, quamvis indignus, ad tuum sanctum ministerium, presta ut cum eo letari merear in perpetuum. Per.”; „Stola iocunditatis circumdet Dominus cervicem meam et ab omni corruptione mentis et corporis” – V. Leroquais, *L'Ordo Missae du sacramentaire d'Amiens*, „Ephemerides Liturgicae” 41 (1927) nr 5, s. 440; E. Lodi, *Enchiridion euchologicum fontium liturgicorum*, Roma 1979, s. 1540.

⁵⁰ W drugiej propozycji modlitwy odmawianej przy zakładaniu stuły brakuje czasownika. Widząc, że w *L'Ordo Missae du sacramentaire d'Amiens* jest sformułowanie w części „memoria sacerdotis”, wymawiane przez kapłana: „et de futuris me custodias, pro sanitate corporis et animae meae”, proponuje się skorzystać z wyżej przytoczonego związku wyrazowego i w miejsce brakującego czasownika wpisać „custodire”, rozumiane jako „zachować” czy „ustrzec”.

⁵¹ Por. T. Klauser, *Kleine Abendländische Liturgiegeschichte...*, dz. cyt., s. 65-66.

⁵² Por. J. Braun, *Die Liturgischen Paramente in Gegenwart und Vergangenheit...*, dz. cyt., s. 140.

⁵³ Por. L. Duchesne, *Origines du culte chrétien*, Paris 1889, przyp. na s. 376.

– była to bazylika Najświętszego Zbawiciela na Lateranie (zwana także Bazyliką św. Jana Ewangelisty i św. Jana Chrzyciela). Pieczęć nad nimi miał sam zarządca papieskiego skarbcza. Nominowany przez papieża od 640 roku nosił tytuł *vestiarius sanctae ecclesiae*. Na każdorazową celebrację stacyjną paramenty były przesyłane do wyznaczonego kościoła przez służących pałacu laterańskiego. Po ich użyciu *vestiarius* osobiście opieczętowywał ich zwrot⁵⁴.

W *Ordo Romanus VIII* z IX wieku jest mowa o szatach liturgicznych papieża i innych osób należących do służby liturgicznej. Papież między innymi ubiera się w *orarium*, planetę (ornat) i paliusz. *Orarium* było wówczas wspólną szatą całego rzymskiego duchowieństwa. Nosili ją prezbiterzy, diakoni, subdiakoni, akolici, a także inne stopnie duchowieństwa⁵⁵. Dla Louisa Duchesne wspomniane *orarium* to antyczne *sudarium*, którego nie rozpoznaje jako insygnium. Jego zdaniem z tego *sudarium* z biegiem czasu wyłoniła się, przyjmując szczególną formę, szata używana podczas ceremonii⁵⁶.

W Wiecznym Mieście jako pierwszą wprowadzono stułę diakońską, która była noszona pod dalmatyką. Stuła dla prezbitera i biskupa została wprowadzona w późniejszym czasie⁵⁷. Dopiero w X wieku prawnie mogli ją nosić mający święcenia wyższe⁵⁸.

*

Obecny stan wiedzy nie pozwala jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, skąd pochodzi i jak powstało insygnium (czy jak niektórzy wolą część stroju liturgicznego) zwane stułą (łac. *stola*). W historii badań nad tym zagadnieniem uczeni ustalili dwie drogi, które oczywiście w pewnych sprzyjających okolicznościach mogły się skrzyżować i uzupełnić. Pierwsza z nich mówi, że nie sposób określić pochodzenia stuły, natomiast druga, że należy szukać jej początków w antycznych

⁵⁴ Por. S. De Blaauw, *Cultus et decor. Liturgia e architettura nella Roma tardoantica e medievale. Basilica Salvatoris, Sanctae Mariae, Sancti Petri*, t. 1, Città del Vaticano 1994, s. 69–70 (Studi e Testi, 355).

⁵⁵ Por. M. Andrieu, *Les Ordines romani du haut moyen age. Les textes. Ordines I–XIII*, t. 2, Louvain 1960, s. 321–322.

⁵⁶ Por. L. Duchesne, *Origines du culte chrétien*, dz. cyt., s. 376.

⁵⁷ Por. A. J. Nowowiejski, *Wykład Liturgji Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., t. 2, cz. 1, s. 196.

⁵⁸ Por. P. Radó, *Enchiridion liturgicum complectens theologiae sacramentalis et dogmata et leges. Iuxta novum codicem rubricarum*, t. 2, Romae 1961, s. 1463.

strojach, nie zapominając, że i one ulegały ewolucji. Niniejsze studium historyczne wskazało, że skrzyżowanie i uzupełnienie się tych dróg zaowocowało formą insygnium zwaną *orarium* (*stola*), identyfikującego tych, którzy przynależą do *ordo sacerdotalis*. Natomiast dopiero po zadomowieniu się insygnium (szaty) w celebracjach liturgicznych określiła się i uwydatniła symbolika, która w pierwszym tysiącleciu Kościoła nie była jednolita.

Kraków

JAROSŁAW A. SUPERSON SAC

Słowa kluczowe

Insygnium, szata, *stola*, *orarium*, stuła, symbolika

Summary

Stola – *orarium* – stole (First Millenary of the Church)

In the ancient culture of Greece, and then of Rome, when describing garments the colloquial term *stola* was used. But amongst many clothes of that time (*stolae*) a beautiful robe stood apart – *stola*, which was usually worn by wealthy matrons and as a result of transformations by men who were on the high-rank of the social hierarchy. Also Vulgate, introducing refined clothes, while at the same time the insignia of the dignity of a given person, used the term *stola*. In the first millennium of the Church stole, which was a garment that belonged to people with major orders, was defined as *orarium* or *stola*. What does the imperial insignia or robes *orarium* (*stola*) originate from? In the article, as an answer to the question, there are presented three hypotheses of Fr. Anthony Nowowiejski, four by Joseph Braun and other opinions of the researchers of the issue. Church in the East and West used these insignia. Only Rome, in the described epoch, did not use *orarium* (*stola*), although it was known. From the teaching of synods we learn about an obligation of wearing the *orarium* (*stola*), the way of wearing it by deacons and priests, the number of used *orarium*, and ornamentation and colouring. From the very beginning, insignia have its own symbolism given by Isidore of Pelusium, Pseudo-Germana from Paris, Amalary of Metz, and Raban Maur. In *The Sacramentary of Amiens* we could find the first prayer at putting the stole on. It appears from the prayer that the stole is the cloak of immortality restored after the sin of the first parent, and the robe of joy, and at the same time a defense against deterioration of the mind and body.

Keywords

Insignia, vestment, *stola*, *orarium*, stole, symbolism